

**Protokół Nr XVIII/16
z obrad XVIII sesji Rady Miasta Hajnówka,
która odbyła się 27 lipca 2016 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Hajnówka
w godz. 15:00 – 16:25**

**stan Rady Miasta – 21
obecnych na sesji – 20**

Radni obecni na posiedzeniu:

1. Androsiuk Tomasz
2. Borkowski Maciej
3. Chaniło Alicja
4. Charytoniuk Jerzy
5. Czurak Adam
6. Giermanowicz Jan
7. Golonko Sławomir
8. Kośko Krystyna
9. Kuklik Helena
10. Kulik Sławomir
11. Laszkiewicz Barbara
12. Łabędzki Bogusław Szczepan
13. Markiewicz Piotr
14. Mironczuk Piotr
15. Nieciecki Karol Marek
16. Ostapczuk Jakub
17. Puch Janusz
18. Rygorowicz Ewa
19. Szlifarska Maria
20. Tomaszuk Grzegorz

Radny nieobecny usprawiedliwiony:

1. Kiendyś Ireneusz Roman

/lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu/

Do punktu 1, 2 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Otwieram obrady XVIII sesji Rady Miasta. Na dzisiejszej sesji jest 19 radnych, z czego, to znaczy, że wszystkie podjęte dzisiaj uchwały mają swoją moc prawną. Zanim przedstawię porządek obrad, przedstawię zmiany. Jest kilka zmian. Pierwsza zmiana jest w punkcie 3. Dopisujemy przyjęcie protokołu z XVII sesji. Myślę od razu będziemy tak głosować. Kto jest za przyjęciem, żeby w punkcie 3 było przyjęcie protokołu z XVII sesji? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Druga zmiana, w punkcie 6. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach, wykreślić punkt a) skarga na Burmistrza Miasta. Inne punkty będą miały kolejność odpowiednią. I dopisujemy na wniosek, proponuję na wniosek Burmistrza dopisanie punktu, który był analizowany na komisjach. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Hajnówka dla terenów położonych w rejonie ulicy Rakowieckiego i ulicy Lipowej. Kto jest za przyjęciem tego punktu? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Za przyjęciem głosowało 18 radnych. I teraz przedstawię cały porządek obrad, jeśli nie ma uwag.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XIV, XV, XVI i XVII sesji Rady Miasta.
4. Interpelacje.
5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 4 czerwca do dnia 8 lipca 2016 r.
6. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) udzielenia pomocy finansowej,
 - b) zmian w budżecie miasta na 2016 rok,
 - c) przyjęcia przez Miasto Hajnówka zadań w zakresie prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej,
 - d) Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Hajnówka dla terenów położonych w rejonie ulicy Rakowieckiego i ulicy Lipowej.
7. Wolne wnioski, zapytania.
8. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.
9. Zamknięcie obrad.

Jakub Ostapczuk – Kto jest za przyjęciem powyższego porządku? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Za porządkiem obrad głosowało 19 radnych, przeciwnych nie było i 1 radny się wstrzymał. Porządek został przyjęty.

Do punktu 3 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 3. Przyjęcie protokołu z, po kolei będziemy głosować, z VI z XVI sesji Rady Miasta...

Z sali – Z XIV.

Jakub Ostapczuk – Z XIV, przepraszam. Protokoły były wyłożone. Czy są uwagi do protokołu z XIV sesji? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z XIV sesji Rady Miasta? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Protokół został przyjęty jednogłośnie. Następnie przyjęcie protokołu z XV sesji Rady Miasta. Czy są uwagi do protokołu z XV sesji Rady Miasta? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z XV sesji Rady Miasta? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Protokół z XV sesji Rady Miasta został przyjęty jednogłośnie. Przyjęcie protokołu z XVI sesji Rady Miasta. Czy są uwagi? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z XVI sesji Rady Miasta? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Protokół z XVI sesji Rady Miasta został przyjęty jednogłośnie. Przyjęcie protokołu z XVII sesji Rady Miasta. Czy są uwagi do protokołu z XVII sesji? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z XVII sesji? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Protokół z XVII sesji został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 4 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 4. Interpelacje. Proszę o składanie interpelacji. Jeśli nie ma, to więcej będzie pytań.

Do punktu 5 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 4 czerwca do 8 lipca 2016. Proszę, radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, mam pytania do dwóch akapitów z Pana informacji. Pierwszy akapit dotyczy rokowań na sprzedaż na

własność nieruchomości miejskiej niezabudowanej. To jest ta działka przy ulicy Doktora Dowgirda. Ogłosił Pan rokowania na sprzedaż działki, którą najpierw wydzierżawił Pan. Pytania dotyczące dzierżawy za chwilę, ale mam pytanie, Panie Burmistrzu, skąd taka cena sprzedaży, bo widelki, które daje Panu ustawa, są dosyć duże, od 20 % wartości do 100 % wartości? Dlaczego akurat taka stawka? I Panie Burmistrzu, jeszcze takie pytanie dotyczące tego, dlaczego okres przewidywanej spłaty 70 % należności czy tam reszty należności wynosi 10 lat, skoro mieszkańcom Hajnówki nabywającym nieruchomości w postaci swoich mieszkań komunalnych dajemy 3 lata? Dlaczego w tym przypadku dajemy 10 lat? Czy ci nabywcy są lepsi od naszych mieszkańców, że będą mieli taką możliwość? I drugi akapit dotyczy dzierżawy. Chciałbym otrzymać informację, dlaczego 700 złotych wynosi czynsz dzierżawny za 7-hektarową działkę? Dlaczego jest to taka, dlaczego jest to taka cena? I w związku z tym mam takie wnioski. A jeszcze jaką pierwszą opłatę roczną wnieśli dzierżawcy? Czy w ogóle była taka opłata, czy też zostali zwolnieni z tej opłaty? Jak to wygląda? I, Panie Burmistrzu, wnioski. Pierwszy wniosek, to chciałbym, żeby wszyscy radni otrzymali kopie protokołu z rokowań, które odbędą się 22 sierpnia. To jest pierwszy wniosek. Drugi wniosek. Chciałbym, żeby udostępnił Pan radnym kopię, taką listę dzierżawców, którzy dzierżawią nieruchomości miejskie, bez podania nazwisk, ale z podaniem powierzchni tych działek i z opłatą, które są ponoszone w związku z tą dzierżawą. I to chyba będzie wszystko na razie. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, w całości podtrzymuję wypowiedź Pana radnego Łabędzkiego. Jednocześnie chcę dodatkowo zapytać się, czy dopytać się odnośnie zapisu § 7 ust. 1 i § 4 oraz § 10 umowy sporządzonej na dzierżawę omawianej działki, gdzie § 7 pkt 1 mówi: „Wydzierżawiający wyraża zgodę na poddzierżawienie przedmiotu umowy innym podmiotom i podział nieruchomości wyłącznie w celu realizacji działań inwestycyjnych z zastrzeżeniem zachowań i przeznaczeniem przedmiotu dzierżawy na cele wskazane w § 2 tego aktu.” Czyli na tą budowę, co myśmy omawiali. Pkt 4. „Dzierżawca zobowiązuje się do pobierania od poddzierżawcy czynszu dzierżawnego w wysokości nie wyższej niż określona w § 4 tego aktu notarialnego.” I tutaj zachodzi pytanie, dlaczego jesteśmy tacy i wszystko scedujemy na dzierżawcę? Dajmy na to, że dzierżawca poddzierżawia 3 działki, pobiera z tego tytułu opłaty i wychodzi, że on tą działkę dzierżawi za friko. Tak powiedzmy ogólnie. I dlaczego myśmy nie zadbali o swoje interesy, tylko właśnie o interesy dzierżawcy? I następny § 10. „Wydzierżawiający jest zobowiązany do zwrotu na rzecz dzierżawcy nakładów poniesionych na nieruchomość w ramach inwestycji opisanej w § 2 tego aktu polegającej na budowie kompleksu rehabilitacyjno-leczniczego do dnia wypowiedzenia umowy w pełnej wysokości.” Czyli musimy to zwrócić. Prawda? Jakby to, jakby to byśmy dali wypowiedzenie. I tutaj proszę odpowiedzieć, ten właśnie punkt 4 § 7 nie działamy na szkodę miasta? Bo jeżeli to wszystko scedujemy na dzierżawcę i on będzie określał, co prawda jest zapisany, że nie może być więcej pobierany, ale to chyba do niczego dzierżawcy nie zobowiązuje ten zapis. Być może się mylę. Może Pan Burmistrz wyjaśni to. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Pan radny Kulik.

Sławomir Kulik – Ja może odczytam. „22 czerwca 2016 w ramach projektu pod nazwą Rozwój Przedsiębiorczości za pomocą Europejskich Standardów i Narzędzi w małych miastach i na wiejskich obszarach obwodu miejskiego na Białorusi odbyło się spotkanie, podczas którego Pan Eugeniusz Kowalski Prezes Lokalnej Grupy Działania przedstawił realny wpływ LGD na rozwój lokalnej społeczności. Pani Walentyna Pietruczuk Prezes Lokalnej Organizacji Technicznej opowiedziała o możliwościach rozwoju Turystyki na terenie Gminy Białowieża. Natomiast Pani Alicja Orzechowska Doradca Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego poinformowała, jakie działania z zakresu wspierania przedsiębiorczości cieszą się w praktyce największym

zainteresowaniem przedsiębiorców i które przynoszą najlepsze efekty. Zakończenie wizyty delegacja spotkała się z przedsiębiorcami, którzy rozwijali swoją działalność gospodarczą dzięki współpracy lokalnej.” No to informacja jest taka, że no tutaj należy doprecyzować. Proszę o doprecyzowanie informacji, jaki związek tematu z naszym regionem, co to była za delegacja, jakie działania z zakresu wspierania przedsiębiorczości przynoszą najlepsze efekty dla naszych przedsiębiorców na podstawie informacji Pani Alicji Orzechowskiej. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do Burmistrza? Jeśli nie ma, poprosimy Pana Burmistrza o odpowiedź. Proszę, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, to że Pan radny Łabędzki i Pan radny Mironczuk systematycznie starają się udowodnić, że ja działam na szkodę naszego miasta, to już chyba jest powszechnie wiadomo, nikogo to nie dziwi. Ja przypomnę tylko historię. Na sprzedaż tej działki przy ulicy Dowgirda były ogłaszane kolejne przetargi, 3 kolejne przetargi. Procedura przewiduje, że po 3 kolejnych przetargach, jeżeli nie przyniosły one żadnego rezultatu w zakresie sprzedania, można ogłosić rokowania. I te propozycje, o której tutaj Pan radny Łabędzki mówił, dlaczego są takie warunki, dlaczego możliwość spłaty na 10 lat, są określone prawem. Jeżeli nam zależy na przyciągnięciu inwestora, a zależy nam na tym bardzo, to jest rzeczą oczywistą, że powinniśmy proponować dla tego inwestora jak najkorzystniejsze warunki. Bo jeżeli sam ten obiekt przyrodniczo-leczniczy o którym wspominał Pan radny Mironczuk, zgodnie z założeniem kosztorysowym, ma kosztować 30 000 000 złotych a jest to tylko 1 z planowanych obiektów inwestycyjnych, to ja nie muszę nikogo przekonywać, jak ważna jest sprawa pozyskania tego inwestora. I tak naprawdę to wszyscy powinniśmy dzisiaj w duchu trzymać kciuki za to, żeby ten wniosek, który przez inwestora został złożony na dofinansowanie tej inwestycji, został pozytywnie oceniony i żeby inwestor te dofinansowanie uzyskał, ponieważ samo zaangażowanie finansowe inwestora, a ono nie jest małe, nie wystarczy na to, żeby ten ambitny projekt zrealizować. Ja wierzę w to, że tak będzie. Natomiast jeżeli chodzi o wyniki rokowań, będziemy mogli mówić o tych wynikach po 22, ponieważ 22 sierpnia mija ostateczny termin rozpatrzenia tych rokowań. Wydaje mi się, że ja na naszej ostatniej Radzie, na której ja uczestniczyłem, mówiłem o tym, że 28 czerwca jest tym brzegowym terminem, do którego temat dzierżawy trzeba zakończyć. Mówiłem o tym na tej sesji Rady, na której mówiliśmy o bezprzetargowym wydzierżawieniu tej nieruchomości. Dlatego, że 28 czerwca mijał ostateczny termin mijał złożenia wniosku w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości na finansowanie przez inwestora tych działań ze środków tak zwanej Polski Wschodniej. Oczywiście, mogliśmy tych działań nie podejmować, dzisiaj nie byłoby tematu. I Panie radny Łabędzki, próbować porównywać te warunki dzierżawy do każdej innej dzierżawy w mieście jest rzeczą no niepoważną. Bardzo dobrze Pan zdaje sobie z tego sprawę, jak ważna jest to inwestycja dla przyszłości miasta. Jak Pana słucham, słucham Pana Mironczuka, to odnoszę wrażenie, że wam zależy na tym, żeby ta inwestycja nigdy nie powstała. A ja i myślę, że Klub Radnych Ziemia Hajnowska, wierzę, że również Klub PSL-u, zrobimy wszystko, żeby tą inwestycję wspierać. Pyta Pan o zapisy z tego aktu notarialnego. A jak Pan sobie wyobraża? Że inwestor, który będzie musiał ze swojej kieszeni wyłożyć kilka ładnych milionów złotych, będzie ryzykował coś takiego? Że nie będzie miał gwarancji ewentualnych zwrotu nakładów, gdyby miasto zechciało zerwać umowę? Ja bym tej umowy nigdy nie zerwał, ale dla inwestora nikt nie da gwarancji, że w przyszłości, kiedy ktoś inny będzie burmistrzem, bo wszystko jest możliwe, nie dochowa warunków umowy. Jest to chyba normalne. Każdy, kto się zajmuje prowadzeniem biznesu, który wymaga zaangażowania dużych pieniędzy z własnej kieszeni, nie może myśleć inaczej. Natomiast jeżeli chodzi o kopie tych dokumentów, o których mówicie, jeżeli którykolwiek z radnych zażyczy sobie takich dokumentów, nie ma problemu. My te kopie dokumentów prześlemy. Pan radny Kulik pyta o spotkanie, które było organizowane przez LGD. Trudno mi tam mówić o szczegółach. Te spotkanie miało na celu jakąś wymianę doświadczeń. Także jeżeli Pan radny będzie oczekiwał dodatkowej informacji, tutaj szczególnie mam nadzieję, że, myślę, że chodzi o informację z Centrum Wspierania Biznesu, którym kieruje Pani Alicja Orzechowska. My to sprawdzimy, takiej

dodatkowej informacji udzielimy Panu radnemu. Ale ja myślę, że generalnie chodziło o to, że Pani Orzechowska zechciała przedstawić wszystkie możliwości i propozycje wsparcia działań inwestycyjnych i przedsiębiorczości, które są do zaproponowania w ramach funkcjonowania Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ad vocem.

Jakub Ostapczuk – Ad vocem jeszcze Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu nie jestem przesądny, więc kciuków nie będę trzymał za nic, natomiast kolejny raz przez 6 lat przedstawia nam Pan jakąś wizję swojej przyszłej Hajnówki i kolejny raz, i do tej pory, że tak powiem, te wizje nie ziściły się w żaden sposób. Natomiast gdyby Pan uważnie słuchał mojego pytania, to zadałem pytanie w taki sposób: Dlaczego nie 20 %, tylko akurat taka suma? Takie było moje pytanie. Bo ma Pan widełki, od 20 % do 100 %, tak? Do tej ceny rokowań. Więc można było. Jeżeli Pan chce być tak dobry dla tego inwestora, trzeba było zaproponować sumę 20 %. Mamy takie orzeczenia Najwyższej Izby Kontroli, która przymykała nawet oko na 10 % stawki. Także no wie Pan, natomiast to, że media lokalne dopuszczają do takiej sytuacji, że Pan jednostronnie może oceniać, kto jest w mieście za rozwojem, a kto nie, no to już jest taki nasz urok tutaj hajnowski, prawda? Natomiast sesja jest takim momentem, kiedy my też możemy o swoich obawach, zastrzeżeniach do Pana polityki mówić. Mamy do tego prawo, naprawdę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Mironczuk. Ad vocem.

Piotr Mironczuk – Panie Burmistrzu, uważam że jak brakuje argumentu, to Pan stara się kogoś obrazić. Proszę Pana, ja tylko zadaję pytanie i moim zadaniem jest zadać pytanie, natomiast Pana odpowiedzieć w miarę kulturalnie i zgodnie z intencją. Natomiast Pan się stara kogoś tu obrazić i wywyższyć siebie. Być może, być może takie dobro się okaże, jak się okazało sprzedanie ciepłowni? Może to, może to...

Jakub Ostapczuk – Której ciepłowni?

Piotr Mironczuk – Tak się, tak się nam właśnie takim dobrem odbić.

Jakub Ostapczuk – Której ciepłowni? A to miasto, to nie miejska była.

Piotr Mironczuk – Chodzi o ciepłownię, chodzi o miejsce pod Kaufland, także tutaj różnie można myśleć. I proszę nas nie traktować jako przeciwników. My też chcemy dobrze, tylko chcemy, żeby było przejrzyste, przy otwartej kurtynie i żebyśmy wszyscy mieli jasność i mogliśmy wytłumaczyć dla ludzi, jak jest, co jest, dlaczego i po co, i na co. Tylko tyle, Panie Burmistrzu. Żadnego innego podtekstu nie ma.

Jakub Ostapczuk – Nie, nie, jeszcze moment. Jeszcze Pan Karol Nieciecki radny.

Karol Marek Nieciecki – Ja pośrednio będę nawiązywał do tej sprawy. Panie Burmistrzu, ja wierzę na pewno, że Panu zależy na dobru Hajnówki, tak jest, i że, i dlatego też Pan z firmą KIA Motors przez rok czasu nie podpisał umowy, proszę Pana i to z Pana winy nie doszło do podpisania umowy. W tej chwili byłem u inwestora, który chciał tutaj, prawda, za wszelką cenę podpisać i nie wiedziałem, proszę Pana, gdzie się schować, czy pod krzesło, czy pod stół, tak mi było wstyd, jak słuchałem, jak Burmistrz z nim postąpił. Dlatego powiem, mam nadzieję, że Pan na piśmie da mi

odpowieź właśnie, bo częściowo ja byłem w to zaangażowany, proszę Pana, i chciałbym wiedzieć, co się dzieje. Natomiast Panu Kulikowi może powiem coś, Pana Burmistrza nie było na tym spotkaniu, więc trudno, żeby Pan Burmistrz panu odpowiedział. A w drugiej sprawie, inwestorów było 5. 5. No przepraszam. Było 5. Było nas 2 radnych, prawda, i jeśli chodzi o spotkanie z przedsiębiorcami, to było dzień wcześniej, proszę Pana w Hotelu Gołębiowskim, gdzie można było właśnie zostać, zadawać pytania i przedsiębiorcy to robili. Byli też przedsiębiorcy z Hajnówki. To może ja tak odpowiem, bo Pan Burmistrz, prawda, nie był w stanie tego odpowiedzieć a ja byłem na obydwu spotkaniach i powiem szczerze, że to spotkanie w Gołębiowskim na pewno miało rację, natomiast to tutaj spotkanie było to tylko bicie piany, prezentowanie jaka piękna jest Hajnówka. A potem nie było czasu, bo delegacja musiała jechać do Białowieży i do Narewki. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Burmistrzu, czy tu więcej już?

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący Rady, ja najpierw odpowiem na pytanie Pana Niecieckiego dotyczące inwestora. Chodziło o po prostu salon sprzedaży, można powiedzieć. Teren, na którym, którym był zainteresowany inwestor, jest terenem, który w planie zagospodarowania przestrzennego nie jest przeznaczony na działalność handlowo-usługową. Gdybyśmy zechcieli to zrobić, wymaga to procedury zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Gdybyśmy tą procedurę...

Karol Marek Nieciecki – Robimy...

Jakub Ostapczuk – Ale...

Jerzy Sirak – No robimy, ale proszę zrozumieć, że procedury są takie, jakie są. Gdybyśmy w tym momencie zaczęli procedurę nową, nie skończylibyśmy tej procedury, którą dzisiaj kończymy. Proszę mnie zrozumieć, tak? Natomiast inne, inne...

Karol Marek Nieciecki – Są lepsi i gorsi.

Jerzy Sirak – Nie. No Pan nie słucha, zdaje się, co ja do Pana mówię, nie?

Karol Marek Nieciecki – Panie Burmistrzu, ja wiem więcej, niż Panu się wydaje...

Jerzy Sirak – Tereny...

Karol Marek Nieciecki – Wiem więcej, niż Panu się wydaje...

Jerzy Sirak – Proszę Pana...

Jakub Ostapczuk – Panie radny, Burmistrz odpowiada...

Jerzy Sirak – Ja Panu nie przeszkadzałem. Natomiast te tereny, które zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego mogłyby być przeznaczone pod inwestycje, o których Pan mówi, nie interesowały inwestora. Albo były własnością osób prywatnych. Tak? Ja Pana zapewniam, że gdyby procedury zmiany planu były prostsze, to też byśmy zrobili wszystko, żeby to zrobić, tak? Gdyby to można było na każdą kolejną sesję przygotować kawałek planu, powiedzieć: Tą i tą działkę przeznaczamy na to i na to. Ale niestety, procedury są takie, jakie są. Ja tych procedur nie wymyślam, ale my musimy się do tych procedur stosować.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję.

Jerzy Sirak – Pan, przykro mi słuchać tu Pana Mironczuka, bo Pan uważa, że mnie można obrażać w każdej sytuacji i to jest w porządku, tak? Natomiast jeżeli ja coś powiem, to zawsze jest źle. Ale ja już się do tego przyzwyczaiłem, że ja również odpowiadam za upadek HPPD, odpowiadam za kotłownię, tylko ja przed Radą, przed nikim nie ukrywam wszystkich ważnych tematów, o których mówimy, które są dla miasta potrzebne. Od samego początku, bo to jest nasza wspólna sprawa i wspólna odpowiedzialność. Pan mówi, że jesteśmy wrogami. Nie jesteśmy żadnymi wrogami. Jesteśmy może przeciwnikami politycznymi. To jest rzeczą normalną. Ja powiem szczerze, ja nie liczę na to, że będzie wsparcie ze strony Pana Mironczuka czy Pana Łabędzkiego. To jest rzeczywistość, w takiej rzeczywistości funkcjonujemy. Ale mówię jednocześnie, że razem z radnymi Ziemi Hajnowskiej, mam nadzieję, że przy wsparciu radnych PSL-u, zrobimy wszystko, żeby i budżet miasta był bezpieczny i to, co jest możliwe w zakresie inwestycji w naszym mieście zrobić. Bo miasto nie jest ani Pana, ani moje, tylko miasto jest nasze wspólne. Tylko że moja odpowiedzialność za finanse i budżet miasta jest, i Pani Skarbnik, jest tutaj największa.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Karol Marek Nieciecki – Mogę teraz jeszcze jedno pytanie?

Jakub Ostapczuk – Ale króciutko.

Karol Marek Nieciecki – Króciutko. Panie Burmistrzu, skoro inwestor chciał taką, a nie inną działkę, prawdopodobnie ktoś mu ją wcześniej zaproponował, prawda? Sam, przyjeżdżając z Białegostoku, nie znał, proszę mi wierzyć, nie znał rozkładu tu działek, możliwości inwestycji i tak dalej. Skoro się najpierw proponuje a potem się wycofuje, a potem jeszcze inne jakieś propozycje są, Panie Burmistrzu, to ja już skończę dzisiaj, bo mogę za dużo powiedzieć. Ale kiedyś powiem.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję.

Jerzy Sirak – Nie, nie, jeszcze jedno, bo Pan radny tu wprowadza w błąd i radnych, i widzów. Proponowałem te działki, które były możliwe do takiej zabudowy. Natomiast inwestor obejrzał różne miejsca w Hajnówce i powiedział, że ta działka mu się podoba do tej inwestycji. Ja mówię, ale ta działka w planie zagospodarowania przestrzennego nie jest przeznaczona dzisiaj, będzie ona możliwa do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego dopiero po ewentualnie zmianie planu zagospodarowania przestrzennego w przyszłości.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienia. Jeśli więcej nie ma uwag, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem informacji o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 4 czerwca do 8 lipca 2016? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 2. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Za informacją głosowało 17 radnych, 2 radnych było przeciwnych, 1 radny się wstrzymał. Informacja została przyjęta.

Do punktu 6 porządku obrad

a) Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 6. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach a) udzielenia pomocy finansowej. Ta uchwała była analizowana na komisjach. Czy są jeszcze pytania do uchwały o udzielenie pomocy finansowej? Jeśli nie ma, wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie, kto jest za przyjęciem uchwały o udzielenie pomocy finansowej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

b) Jakub Ostapczuk – Podpunkt b) zmiana w budżecie miasta na 2016 rok. Te zmiany były analizowane na komisjach. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są jeszcze uwagi do zmian w budżecie miasta? Proszę radny.

Sławomir Golonko – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja mam pytanie jeżeli chodzi o punkt aktualizacja dokumentacji na budowę zbiornika 40 000.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I Pan radny Borkowski. Czy już nie? Proszę mikrofon.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, ja mam pytanie do rozdziału 72095, zwiększone dochody o kwotę 43 000 z tytułu refundacji poniesionych wydatków w 2015 roku w zakresie realizacji projektu wdrażanie elektronicznych usług dla ludności województwa podlaskiego, części druga administracja samorządowa. Zwiększono dotację 43 000. Ja poprosiłem o taki szczegółowy, zestawienie szczegółowe. Ja o Elektronicznym Zarządzaniu Dokumentacją mówiłem jakieś tam 2 sesje temu i dostałem ten zestawienie rzeczowo-finansowe, z którego wynika, że przeznaczaliśmy na Elektroniczne Zarządzanie Dokumentami 148 000. Dostałem również odpis na wniosek w sprawie systemu EZD w Urzędzie Miasta, o którym dużo mówiłem, jakie są korzyści i tak dalej. I jak wynika z wniosku, system EZD, jako system wspomagający prowadzenie dokumentacji, jest obecnie na etapie pilotażowym. Moje pytanie, jak długo jeszcze będzie trwał ten pilotaż tego systemu i dlaczego dokładamy 43 000, skoro założyliśmy 148 000 do czegoś, co jeszcze nie funkcjonuje? Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją jeszcze nie funkcjonuje w Urzędzie Miasta a my przerzucamy dzisiaj pieniądze z 2016 na 2015 do czegoś, co jeszcze nie funkcjonuje. Nie bardzo rozumiem. Jeśli Pani Skarbnik mogłaby mi to wyjaśnić. Jak również jestem przy tym temacie, więc jeszcze jedno pytanie zadam, ale to na piśmie poproszę o odpowiedź. Wykonanie, dostawa, instalacja, wdrożenie Podlaskiej Platformy Edukacyjnej oraz przeprowadzenie szkoleń, łącznie 140 000. Mnie w tym zakresie interesuje sprzęt komputerowy, laptopy. 53 laptopy kupiono w tamtym roku za cenę 129 000. Chciałem zadać pytanie tak może to we wnioskach, ale teraz zadam, bo jest to przy zmianie w budżecie. Do jakich jednostek trafiły te laptopy i do czego będą wykorzystywane, do czego są wykorzystywane? Dziękuję. I proszę o odpowiedź, dlaczego przerzucamy 40 parę tysięcy na coś, co nie działa?

Jakub Ostapczuk – Czy jeszcze są pytania do tej uchwały? Jeśli nie ma, poprosimy Pana Burmistrza o odpowiedź

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, najpierw odpowiedź na pytanie Pana radnego Golonki. Pamięamy w przeszłości wiele lat temu z programu współpracy transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina został opracowany projekt dokumentacji na zbiornik przy ulicy Poddolnej, ale nie było żadnych szans i możliwości realizacji tej inwestycji z wielu względów. Miasto jako gmina nie mogła być beneficjentem w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska do budowy takich zbiorników. Natomiast w związku z tym, że zbiornik był zlokalizowany na terenie miejskim, nie mógł być finansowany przez innych zarządców rzeki zbiorników wodnych. W związku z tym, że jesteśmy w trakcie w zasadzie nowej perspektywy budżetowej 2014-2020 i w tej chwili jest no realna szansa ubiegania się o pozyskanie środków finansowych na realizację tego przedsięwzięcia, ale w mniejszym zakresie, stąd też potrzeba przygotowania właściwej dokumentacji. Już jesienią albo wiosną przyszłego roku Lokalna Grupa Działania ogłosi konkurs na podobne przedsięwzięcia, z tym że będziemy musieli jeszcze do tego w porozumieniu z Politechniką Białostocką, mam nadzieję, opracować taką inwentaryzację przyrodniczą otoczenia tego zbiornika. Tam są niejako zarezerwowane, zakontraktowane środki finansowe na ten cel. Nie są one wielkie, ale mam nadzieję, że w znacznej mierze pozwolą na sfinansowanie budowy tego zbiornika w ograniczonym zakresie. Stąd też potrzeba no niezwłocznego przygotowania do dokumentacji w celu uzyskania, że tak powiem, stosownych pozwoleń budowlanych. Natomiast...

Karol Marek Nieciecki – Mogę jeszcze do tego pytania?

Jerzy Sirak – Tak, proszę bardzo.

Karol Marek Nieciecki – Skoro Pan Burmistrz ten temat rozpoczął, bo mieszkańcy pytają nawet z mego osiedla, kilku tam ma działki, prawda, i co z tymi działkami prywatnymi, czy już zostały wykupione, czy jakiś proces zaczął? Bo wiem, że te działki no będą pewną jakąś przeszkodą w budowie tego zbiornika, więc tak, robimy jakąś dokumentację, nie wiemy jeszcze, czy mieszkańcy się zgodzą, nie wiemy, za ile się zgodzą. Proszę wytłumaczyć, może ja czegoś nie wiem.

Jakub Ostapczuk – Nie ma tam działek.

Jerzy Sirak – Nie ma tam żadnych przeszkód. Działki, tereny, na których projektowany jest zbiornik, są w całości własnością gminy miejskiej Hajnówka. Natomiast jeśli chodzi o pytanie Pana radnego Borkowskiego, tutaj w tym projekcie mamy tylko te dofinansowanie, które zostało przekazane. Jest to program, który był realizowany w ramach takiego programu ogólnowojewódzkiego i rzeczywiście, w ramach tego programu taki program pilotażowy, dotyczący elektronicznych dzienników. Jest on realizowany w Szkole Nr 3. Natomiast jeżeli chodzi o szczegółowe informacje odnośnie tego, ja w tej chwili Panu nie odpowiem. Przygotujemy Panu odpowiedź na piśmie. Ale jeżeli chodzi o zasady, propozycja była ze strony szczebla wojewódzkiego do samorządów gminnych i są one jednakowe dla wszystkich samorządów, takie same jak dla Hajnówki, takie same są dla innych. Ale ja mówię, ja to przygotuję i odpowiem na piśmie Panu dodatkowej udzielię.

Jakub Ostapczuk – Dopytać, tak, Pan radny chce?

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, może dopowiedzieć w sprawie zbiornika wodnego. Szkoda, że Pan nie powiedział, że na poprzednią dokumentację przeznacziliśmy 108 000, które przepadły.

Jerzy Sirak – Panie radny, przeznacziliśmy. Ja Panu mówiłem, dlaczego to nie zostało zrealizowane. Te pieniądze to były środki finansowe z programu współpracy transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina. To, że mój poprzednik Burmistrz wykorzystał te środki po to, żeby przygotowywać się do tej inwestycji, jest rzeczą, no chyba próbował szukać wszędzie pieniędzy, tak? Natomiast biorąc pod uwagę polskie, założmy, realia, i zmieniające się prawo, trudno przewidzieć, że tak powiem, co będzie. Ja jeżeli mówię teraz, to przygotowujemy te dokumenty dlatego, że są realne szanse na pozyskanie środków. Z jednej strony w ramach Lokalnej Grupy Działania i one są już do Grupy Działania Puszcza Białowieska przypisane i jakby na ten cel zarezerwowane. Ale niezależnie od tego, w RPO możemy się w przyszłości starać o środki finansowe na zagospodarowanie otoczenia tego zbiornika. Natomiast jeżeli chodzi o te środki, o których Pan mówi, to projekt był w bodajże 2009 roku. No i rzeczywiście, łącznie wydano na to 118 000 złotych, z tym, że 75 środków kwalifikowanych, w tym wypadku 78 000, to było środki pomocowe. Niestety, tak się u nas często zdarza, że robimy dokumentację po to, żeby zabiegać o środki zewnętrzne. Ale bywa różnie. My niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na różnych forach szczebla wojewódzkiego, żeby wnioski były rozpatrywane wstępnie, jako tak zwane fiszki projektowe, żeby nie robić niepotrzebnie dokumentacji, które się potem dezaktualizują i tak naprawdę nie są do wykorzystania. To nie jest wniosek tylko mój jako Burmistrza, to nie jest wniosek wielu samorządowców z Podlasia, ale z całej Polski. Niestety, jak do tej pory jest to wniosek bezskuteczny, bo byłoby o wiele lepiej, gdyby organy decydujące rozpatrywały wstępnie wnioski i powiedziały tak, słuchajcie, proszę robić dokumentację na ten, na ten wniosek, bo na to dostaniecie. A na te pozostałe nie róbcie. Ale to jest nasze marzenie samorządowców. Może kiedyś będzie spełnione. I stąd jest dzisiaj tak, jak jest.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja chciałem zapytać, czy taki pomysł z tymi fiszkami gdzieś jest wykorzystywany w innych województwach? Czy to jest tylko taki pomysł, który się zrodził tutaj, czy też jest wykorzystywany i można by było go przenieść na nasz grunt?

Jakub Ostapczuk – Proszę, Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Nie, to, co mówiłem, ten pomysł z fiszkami był przez nas bardzo często samorządowców zgłaszany. Często też mieliśmy obietnicę, że on będzie wdrożony, no ale jak na razie nie został wdrożony, chociaż niejednokrotnie fiszki były składane, no bo skoro nas się prosi o fiszki, to my składamy, ale często na składaniu fiszek się kończy. Dlatego, że w momencie, kiedy jest ogłaszany konkurs, jakikolwiek konkurs, czego by on nie dotyczył, to zwykle musi być razem z tym pozwolenie na budowę, kosztorys i aktualna, i pełna dokumentacja. Czasami może być tak, że wystarczy potwierdzenie, że wniosek o pozwolenie na budowę został złożony. Potem uzupełnia się o prawomocne postawienie o pozwoleniu na budowę. Podobne sytuacje mieliśmy, kiedy składaliśmy wnioski do Banku Gospodarstwa Krajowego na ten budynek komunalny. Przedłużała się tam procedura pozwolenia na budowę, ale ostatecznie skończyło się tak, jak wiecie. Dzisiaj wniosek jest złożony przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. W skali całego kraju tylko 3 spółki komunalne złożyły wnioski o takie finansowanie. W tych 3 jest oczywiście nasza hajnowska spółka. I wierzę, że jest to duża szansa na pozytywną ocenę wniosku i przyznanie finansowania. W związku z tym, że w skali całego kraju są tylko 3 wnioski ze spółek komunalnych.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Trochę odbiegamy od tematu, ale Panie radny, do...

Karol Marek Nieciecki – Do tego tematu. Ja może wspomogę Pana Burmistrza. Lokalne Grupy Działania działają na zasadzie fiszek.

Jakub Ostapczuk – A to jest już nie, nie do miany budżetu.

Karol Marek Nieciecki – Ale jako członek tej grupy poinformuję, czego kolega nie robi, chociaż one też korzystają z RPO i z PROW-u, czyli z tych samych dotacji, których my bezpośrednio możemy korzystać.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Jeśli więcej nie ma uwag do uchwały, kto jest za przyjęciem uchwały zmiany w budżecie miasta na 2016 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 1 radny jest przeciwny. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 17 radnych, 1 radny był przeciwny, 2 radnych się wstrzymało. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

c) Jakub Ostapczuk – Podpunkt c) przyjęcie przez miasto Hajnówka zadań w zakresie prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej. Tutaj komisje zaopiniowały pozytywnie, jedynie Komisja Spraw Społecznych, proszę Przewodniczącą, był wniosek.

Krystyna Koško – Na Komisji Spraw Społecznych dnia 21 lipca 2016 roku wnioskuję o podwyższenie kwoty w przedstawionym porozumieniu do 12 000, która do końca roku będzie realną kwotą na realizację powierzonych zadań w proponowanej uchwale. Za było 5 osób, 1 osoba była przeciwna, 0 się wstrzymało.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. To jest wniosek jakby do porozumienia, nie do uchwały. Ale poprosimy, kto jest w stanie odpowiedzieć na ten wniosek?

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, temat biblioteki powiatowej a raczej realizacji jej zadań przez Miejską Bibliotekę w Hajnówce jest tematem, który ma już swoją, można powiedzieć, kilkunastoletnią tradycję. W związku z tym, że Pani Alla Gryc, jako obecny Dyrektor

Biblioteki Publicznej, zadeklarowała, że jest w stanie te zadania zrealizować, być może w ograniczonym zakresie, ale w takim zakresie, które spełniają wymogi ustawowe i na wniosek Starosty podjęliśmy rozmowy na ten temat. Z tym, że ta kwota przedstawiona w projekcie porozumienia, no jest kwotą no maksymalną, jaką udało nam się ze Starostą wynegocjować. Oczywiście, my nie musimy tego porozumienia podpisywać, nie musimy tego zadania przyjmować. Nie są to duże pieniądze, ale na zorganizowanie, że tak powiem, spotkań z przedstawicielami bibliotek z całego powiatu, takie spotkania instruktażowe, to mówię, nie ma kokosów, ale powinno wystarczyć, ale myślę, że tutaj Pani Alla Gryc Dyrektor Biblioteki może najlepiej się do tego ustosunkować. Chociaż oczywiście, gdyby to było więcej, byłoby lepiej.

Jakub Ostapczuk – Ale to obowiązuje do końca roku to porozumienie.

Jerzy Sirak – Tak, tak. Tak.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, faktycznie, od 2009 roku mamy orzecznictwo sądów administracyjnych które mówi, że każdy powiat ma obowiązek prowadzić bibliotekę powiatową. I powiem szczerze, że tak na terenie Hajnówki, czy na terenie powiatu rozwiązanie z przejęciem tego zadania przez naszą Miejską Bibliotekę Publiczną byłoby faktycznie takim rozwiązaniem realnym. Powiem szczerze, że byłem pomysłodawcą tego pomysłu, żeby sugerowaną przez Panią Dyrektor kwotę 35 000, która była pierwotnie brana pod uwagę jako taka zaspokajająca roczne koszty realizacji tych zadań powiatowych, żeby ją podzielić przez 12 miesięcy, no i tam z tego nam wyszło, że za te 4 miesiące, przez które będziemy realizowali w tym roku zadania powiatowe, będzie to 12 000. Myślę, że powiat tutaj za bardzo w negocjacjach z nami pobrykać nie może, dlatego że ma taki obowiązek. Gdyby nie nasza dobra wola, że chcemy pójść na takie porozumienie, czy takie porozumienie zawrzeć, musiałby sam zbudować bibliotekę, mieć budynek, zatrudnić pracowników, zdobyć księgozbiór. Natomiast tutaj przychodzi już na gotowy majątek, który, o którego cenę chciałbym zapytać. Czy jest obliczona wartość majątku, jakim jest nasza biblioteka? Tak, żebyśmy na początku tych negocjacji, czy tych rozmów, ja wiem, że no może w tym roku już będzie te 8 000, tak, ale żebyśmy od stycznia przyszłego roku mogli te negocjacje już na jakichś takich realnych liczbach prowadzić i taką pierwszą liczbą będzie wartość majątku naszej biblioteki. Jaka ona jest? Rocznie wydajemy, proszę Państwa, 700 000..., znaczy w tym roku 770 000 na bibliotekę. A tutaj otrzymujemy 8 000. No ilość, taka suma trochę niepoważna. W związku z tym porozumieniem, Panie Burmistrzu, rodzi się kilka pytań. No będziemy musieli zmienić statut biblioteki, prawdopodobnie pieczętki i takie całe zaplecze techniczne, łącznie z tablicą informacyjną, tak? No bo to takie koszty musimy ponieść, tak? Przybędzie nam zadań. Do realizacji niektórych z nich będą potrzebne wydawane delegacje służbowe, tak, trzeba będzie oddelegować jakiegoś pracownika który będzie musiał jeździć w terenie, tak, i podtrzymywać kontakty. I nie wiem, czy ta suma, czy ta kwota tak niska, takie koszty. Zresztą Państwo radni mają tekst porozumienia, odsyłam Państwa do § 1 pkt 2, tam są wszystkie te zadania wymienione. I proszę zobaczyć, to są naprawdę poważne zadania. Zachodzi takie pytanie, kto w statucie nowym biblioteki będzie wymieniany jako organizator tej biblioteki? Dlaczego? Dlatego, że organizator zobowiązuje się, tak mówi ustawa, do tego go ustawa zobowiązuje, będzie ponosił koszty zadań, które na rzecz tej biblioteki sceduje. I może tak być, że my się staniemy organizatorami miasto i przyjmujemy na siebie zadania, za które będziemy musieli my płacić. Czy będzie to współorganizacja, czy będzie to jeden organizator? Chciałbym, żebyśmy też pokusili się o takie obliczenie nawet, ile tych pierwszych właśnie takich wydatków będzie. Ja tutaj mówię właśnie o opracowaniu statutu, o przygotowaniu, tak jak mówiłem, pieczętek, tablic i tak dalej. Dochodzimy do takiego uprawnienia organizatora, którym jest zatrudnianie Dyrektora Biblioteki i tutaj, przepraszam, że mówię o tym, ale czy nie będzie konfliktu w związku z tym, że Pani Dyrektor zasiada także w Radzie Powiatu, tak? Czyich poleceń

jako Dyrektor Biblioteki będzie słuchała? Kto będzie organizatorem, tak, o którym mówi ustawa? Ja myślę, że to jest sytuacja dosyć trudna, tak, że z jednej strony właśnie Dyrektor będzie pracownikiem Biblioteki a z drugiej strony zasiadać będzie we władzach powiatu. I jeszcze, to już takie pytanie prawne, czy ta sytuacja, o której mówimy, wypełnia warunki tego, co określamy łączeniem czy podziałem? Bo jeżeli tak, to powinna ona być poprzedzona 3-miesięcznym okresem ogłoszenia takiego zamiaru, który powinien temu towarzyszyć. I myślę, że na razie to wszystko. Myślę, że jeszcze w trakcie dyskusji będę mógł zabrać głos.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ja myślę, że tutaj jest bardzo dużo pytań. I to porozumienie, które jest zrobione, jest do końca roku. Ja myślę, dajmy szansę, niech, przyjrzymy się, zwłaszcza do Komisji Spraw Społecznych, która jest bardzo aktywna w tym temacie, i zobaczmy. I w porozumieniu na przyszły rok już będziemy mieli pewne podstawy, czy bo jednak prawdę radny mówił, radny Łabędzki, po prostu my jakby robimy łaskę dla powiatu, że to robimy. Nie musimy tego robić. I myślę, ja proponuję, żebyśmy dzisiaj przyjęli uchwałę i przyjrzeni się dokładnie, jakie są koszty, jakie zadania, jakie obowiązki i tak dalej, i co radni na to? Radny Łabędzki, proszę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale jeżeli chcemy przystąpić w tym roku do tego zadania, będziemy musieli zmienić statut a później, jak nam się nie spodoba, to od 1 stycznia znowu będziemy musieli zmienić, tak?

Jakub Ostapczuk – Zmiana statutu to nie jest kosztowna.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Pieczęć i tak dalej?

Jakub Ostapczuk – Pieczęć to teraz to... Dziękuję. Jeśli uwag więcej nie ma i zgadzacie się z tym, z moją propozycją, przystąpimy do głosowania. Kto jest z radnych za przyjęciem uchwały przyjęcia przez miasto Hajnówka zadań w zakresie prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 18 radnych, przeciwnych nie było, 2 radnych się wstrzymało.

d) Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu d) rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Hajnówka dla terenów położonych w rejonie ulicy Rakowieckiego i ulicy Lipowej. To jest jakby seria uchwał w związku z tym terenem. Wszystkie komisje materiały miały na komisjach. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są jeszcze uwagi do planu zagospodarowania? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Hajnówka dla terenów położonych w rejonie ulicy Rakowieckiego i ulicy Lipowej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Do punktu 7 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 7. Wolne wnioski, zapytania. Proszę radnych o zadawanie pytań. Pan radny, proszę.

Sławomir Golonko – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja zwracam się do Pana Burmistrza z prośbą. Jeżeli chodzi o ulicę Danielą, jest w bardzo fatalnym stanie, a szczególnie po ostatnich opadach deszczu. Tam już nie chodzi o to, że o przejście, tylko nawet nie da się przejechać tą ulicą, w szczególności od strony tego, od strony Miłkowskiego. I jeszcze wróć, ta sprawa już dawno. Czy jest szansa w tym roku poprawienia tych studzienek na ulicy Miłkowskiego?

Jerzy Sirak – Jest.

Sławomir Golonko – To wszystko, dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja 2 wnioski, znaczy no 1 wniosek dotyczy zalanych w czasie takiej największej ulewy ostatnio ulic. Chciałbym zapytać Pana Burmistrza, jakie prace zostały podjęte, żeby takiej sytuacji uniknąć, a szczególnie chciałbym zapytać o ulicę remontowaną Armii Krajowej, która no w tej chwili, w czasie remontu wykazuje brak zdolności do odprowadzania wody. Czy jest tam prowadzona jakaś praca, żeby potem po wylaniu już tej wierzchniej warstwy asfaltu nie trzeba było tej drogi remontować? I prośba mieszkańców, którzy już przyzwyczaili się do nowych siłowni. O siłowniach na pewno ktoś jeszcze dzisiaj jeszcze będzie mówił, ale jest taki wniosek, żeby przy siłowniach powstały stojaki na rowery tak, żeby było takie miejsce parkowania. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani radna Chaniło.

Alicja Chaniło – „Zwracamy się...” – może ja odczytam, tu pismo zostało złożone już w sekretariacie u Pana Burmistrza – „Zwracamy się z ogromną prośbą o ułożenie twardej nawierzchni drogi, która prowadzi do 3 posesji za parkiem, ulica Warszawska 82. To jest za sklepem Gama. Droga kilkukrotnie była naprawiana, ale po krótkim czasie nie ma efektu. Po tej drodze jeżdżą również auta dostawcze dowożące towar do sklepu Gama, ulica Warszawska 86. Niszczą drogę, tworząc koleiny i doły. Podczas deszczów problem jest z przejściem a woda spływa na posesje zalewające piwnice. Bardzo prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszej prośby.” I podpisy 3, ponieważ tam jest 3 mieszkańców za tym parkiem. To jest bardzo krótka droga i w tej chwili jest tyle nawiezione, że jak podczas tej ostatniej, nie tylko ostatnich deszczów, ale które są, to po prostu zalewane są posesje tych 3 mieszkańców mieszkających. To jest króciutka droga za sklepem Gama. Teraz następny wniosek. Chodzi mi o rondo na ulicy Warszawskiej. Tam bardzo ładne zostały posadzone iglaki w ubiegłym roku, ale część ich chyba wymarła i one takie kikuty tam są, także bardzo bym prosiła o usunięcie i nowe po prostu, żeby nie szpeciły tego ronda, bo jest bardzo ładne. I następny wniosek to dotyczy ulicy Gajowej, Myśliwskiej. Na rogu jest posesja, której nikt nie zamieszkuje, na rogu ulicy Gajowej i Myśliwskiej. Tam rosną morwy, które w tej chwili gałęzie aż przechodzą na ulicę, także samochody duże nie mają jak przejechać. I chodnik jest tak zanieczyszczony tymi owocami tej morwy, że jest po prostu cały czarny. Także przy okazji bardzo bym prosiła o zainteresowanie się tą sprawą i proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan radny, po kolei, radny Nieciecki Karol.

Karol Marek Nieciecki – Szanowni Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, pierwszy wniosek i chciałbym postawić, to myślę, że nie będzie trudny do realizacji. Mianowicie, czy radni mogliby otrzymywać protokół drogą elektroniczną właśnie także jak otrzymują pismo? Bo zdaję sobie sprawę, że wielu radnych po prostu nie ma czasu, różnie to bywa i często ten protokół nie jest czytany. Więc jeśli by Państwu nie przeszkadzało przesyłać nam go drogą elektroniczną, ja byłbym bardzo wdzięczny. Myślę, że...

Jakub Ostapczuk – Radny musi zadeklarować, którzy chcą tego.

Karol Marek Nieciecki – Tak?

Jakub Ostapczuk – Tak jest.

Karol Marek Nieciecki – To bardzo dobrze. To ja chcę. Już mówię. Panie Burmistrzu, na poprzedniej sesji padła uwaga, uwaga, a wniosek, w zasadzie wniosek mego kolegi Pana Maćka

Borkowskiego odnośnie placów zabaw. Tak się złożyło, że mieszkańcy nas oglądają i wiem to już, proszę Państwa, za no, za decyzję do realizacji. Padają takie pytania, kiedy będą te place zabaw, prawda, ogrodzone, aby nie były kuwetą, prawda, dla piesków, bo dzieci się bawią i tak dalej, i tak dalej? I proszę Państwa, jest także taki wniosek, aby Pan Burmistrz, Wysoka Rada, miasto zwróciło także uwagę wszystkim zarządom, nie tylko zarządcy, który, prawda, jest spółką miejską, ale także Spółdzielni Mieszkaniowej, bo tam jest dużo tych placów zabaw i tam no też mieszkańcy mieszkają i tak samo są mieszkańcami, prawda, naszego miasta. Na razie tyle.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Tam już nie ma. Przechodzimy na drugą stronę. Pan radny Kulik.

Sławomir Kulik – Ja mam taki drobny wniosek dotyczący ulicy Kołodzieja w części południowej od strony, tutaj od strony ronda. Tam jest bardzo ostry zakręt i mieszkańcy, 2 mieszkańców zwracało mi uwagę na to, że tam zdarzają się kolizje. Ja pytałem mieszkającego tam obywatela, można powiedzieć, Hajnówki i on powiedział, pokazał mi tylko siatkę, która jest uszkodzona. Mówił, że tam zdarzają się kolizje, także prosiłbym o ustawienie tam lustra ulicznego. To jest od ronda jakieś 50, 100 metrów. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani radna.

Barbara Laszkiewicz – Państwo Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, chciałabym zapytać, bo swego czasu zadałam Panu pytanie i Pan mi powiedział, że przy realizacji budowy ulicy Armii Krajowej będzie naprawiony ten chodnik między Marii Curie-Skłodowskiej a KRUS-em. Czy jest taka szansa, że to będzie zrobione?

Jerzy Sirak – Tak.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I jeszcze Pan radny Borkowski prosił.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, nawiążę chwilę do budżetu obywatelskiego, mianowicie do siłowni w plenerze. Byliśmy wspólnie z Komisją Infrastruktury, ale i nie tylko, oglądając te siłownie, docierają do nas, zresztą sami to widzimy, sygnały, że siłownie są, się zaczynają się ruszać sprzęty. Na Komisji Infrastruktury, w której uczestniczył z nami pracownik Referatu Ochrony Środowiska, tłumaczył to tym, że te ruszające się urządzenia są spowodowane przez mieszkańców. Że mieszkańcy za szybko zaczęli korzystać z tych urządzeń. Takie było tłumaczenie. Otóż ja tego nie kupuję, bo instrukcja montażu mówi zupełnie co innego przy tego typu urządzeniach. Najpierw się wykopuje dół, potem się zalewa fundament z prętami a na koniec, gdy to wszystko już zastygnie, przykręca się urządzenie i się z niego korzysta. Także tu nie ma mowy o czymś takim, że to z winy mieszkańców. Panie Burmistrzu, szczególnie na Podlasiu, proszę to poprawić. Ja bym chętnie się zapoznał, kto odbierał te, tą robotę. Te tłumaczenia, to wiem, kto tłumaczył i tak dalej. Przy okazji tych siłowni, Panie Burmistrzu, siłownia w parku. Nie wiem, kto wpadł na tak kapitalny pomysł, aby ją w tym właśnie miejscu ustawić. Mianowicie pod lipami, z których lecą soki. I jak mieszkańcy mają z tego korzystać? Przychodzić z własną ścierką, wiadrem, wodą i przecierać najpierw? Kto wpadł na tak kapitalny pomysł? Ja wnioskuję o to, aby nie przesadzać drzew, tylko przenieść siłownię w drugie miejsce. Ale przenieść siłownię i zaopatrzyć ją w kosze na śmieci, jak również zaopatrzyć ją w oświetlenie. Bo to ma być miejsce spotkań, rozmów, trochę ruchu, takiej integracji międzyludzkiej, a nie tylko tak postawić na opak, bo to jest fundusz obywatelski, wałnąć gdzieś tam i to wygląda byle jak. Zresztą ideą takich siłowni w plenerze jest to, żeby ludzie się spotykali, rozmawiali ze sobą. A tu postawione szeregowo w parku, jedno za drugim, jeden drugiemu ogląda plecy. No ja w Polsce się z czymś takim nie spotykam. Panie Burmistrzu, proszę się nad tym pochylić, bo tak samo kosze na śmieci przydałyby się również na Podlasiu, Oświetlenie też, bo później noce są długie, dni krótkie a mieszkańcy mają prawo z tego korzystać, zresztą na to głosowali. Zajmę chwilę dłuższą jak zwykle.

Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Kilka sesji temu poruszałem temat zamkniętych drzwi w tym pokoju. Myślałem, że Pan Burmistrz się tam pochyli nad tym tematem ale jak widzę, nie. Prosiłem o zakres obowiązków Podinspektora Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, który dostałem, zapoznałem się z nim, w kilku spotkaniach, razem z Panią Podinspektorem uczestniczyłem również. Po jakimś czasie poprosiłem o rejestr wyjść służbowych. Porównałem sobie wyjścia służbowe Podinspektora z zakresem obowiązków. Wszystko się pokrywa. Ale pokrywa się również to, że drzwi w Urzędzie Miasta Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych są nadal zamknięte. Panie Burmistrzu, jeżeli mamy mieć jakieś tam korzyści z tego tytułu, tak, to niech te drzwi będą otwarte. Ja prosiłem o drugiego pracownika w tym referacie. Jak Pan nie umie odpowiedzieć mi tak ustnie, to proszę odpowiedzieć na piśmie. W ogóle dziwi mnie, jeżeli jestem przy tym miejscu, coś takiego, jak wydawanie zezwoleń na sprzedaż alkoholu i jednocześnie kierowanie osoby na leczenie odwykowe. Osoby, które chcą się uwolnić od alkoholu, spotykają się z ludźmi, u których, że tak powiem kolokwialnie, mają na zeszyt. Jest to niezręczna sytuacja. W mało których gminach już jest w jednym miejscu wydawanie zezwoleń i kierowanie na leczenie odwykowe. Panie Burmistrzu, warto by było też nad tym się zastanowić. Pomieszczenia są. Można wykorzystać, nawet podpowiem, pomieszczenie gońca, które jest, tam taki pokoik fajny, niewykorzystywany on jest przez kilka godzin, tam chyba 3 godziny dziennie. Można by było to fajnie zgrać. Możemy się umówić, przedyskutować temat, bo pomysłów jest wiele. Ja chciałem z tego miejsca również podziękować Pani Kadrowej za rejestr wyjść służbowych, bo ja prosiłem tylko o Podinspektora Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ale Pani Kadrowa była tak miła, że udostępniła mi rejestr wyjść służbowych wszystkich pracowników. I nie byłbym sobą, gdybym nie zauważył. Pani Kadrowa wpisała mi, że wszystkie wyjścia są rejestrowane wszystkich pracowników a to nieprawda. 6.07.2016, Panie Burmistrzu, Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, 14:20 wychodzi z Urzędu z pełnym ekwipunkiem. W wypisie wypisu brak. Akurat mieliśmy zebranie tam z Komisji Infrastruktury i dlatego znalazłem się pod Urzędem. Byłem zdziwiony, wspólnie z jednym kolegą radnym byliśmy zdziwieni. Wyjście niezarejestrowane. Ja dziękuję Pani Kadrowej za to, że mi takie coś udostępniła. Od razu mi się nasunął ten przykład. Także proszę się tam bardziej pochylić, Panie Burmistrzu, nad tym wychodzeniem pracowników, bo ja nieraz słyszę, że w godzinach pracy pracownicy są w tym sklepie czy na rynku, ale widocznie trzeba się temu przyjrzeć troszkę bardziej. Składałem również, Panie Burmistrzu, a jeszcze sprawy organizacyjne to kasa. Panie Burmistrzu, oburzenie wśród mieszkańców, którzy muszą, zmuszeni są wspinać się na II piętro do pokoju 225. Bo kasa na dole w Urzędzie Miasta jest nieczynna. Nie wiem, czy tam Pani jest na urlopie, który jej się należy, czy na zwolnieniu, jakkolwiek, i wspinają się mieszkańcy miasta w upał na II piętro, jakby nie można było urzędnika oddelegować na dół. Urząd Miasta jest dla mieszkańca a nie mieszkaniem dla Urzędu. I prosiłbym o to, bo te praktyki są stosowane od dawna. Składałem wniosek o pomieszczenie socjalne, Panie Burmistrzu, dla urzędników. Dostałem odpis, że nie ma miejsca. Ale z drugiej strony, Panie Burmistrzu, ma Pan obowiązek zapewnienia pomieszczeń socjalnych w myśl rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 97 roku dział V Pomieszczenia i urządzenia higieniczno-sanitarne oraz zaopatrzenie pracowników w napoje i środki higieny osobistej § 101. „Pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikom pomieszczenia i urządzenia higieniczno-sanitarne, których rodzaj, ilość i wielkość powinny być dostosowane do liczby zatrudnionych pracowników”, i tak dalej i tak dalej, tam jest bardzo ładnie to wszystko opisane. Także myślę, że powinien się Pan do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej zastosować, bo za nieprzestrzeganie też tam są wyszczególnione pewne tam tematy. Panie Burmistrzu, myślałem, że nie będę powracał do tematu ZGM-u na sesjach, ale Pan Dyrektor odpisuje mi w taki sposób, że muszę do tego nawiązać i będę nawiązywał, bo Pan Dyrektor mówi, że pisze, że jestem nadgorliwy, że przekraczam zakres swoich obowiązków, że powinienem to robić przez Pana a przypomnę, że jako radny ja kontroluję Pana Burmistrza, ale to całkiem nie tak, bo status Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, ja przypomnę to Panu Dyrektorowi, w § 7. „Nadzór nad Zakładem sprawuje Rada Miasta oraz Burmistrz Miasta.” I takie pisma ja dostaję, że nie powinienem pisać wniosków do Pana Dyrektora. Ok, będę je składał tutaj. Chciałbym zwrócić

uwagę na osiedle administrowane przez ZGM. Po pierwsze, wnoszę, Panie Burmistrzu, o transparentność przy wykonywanych robotach zarówno na drogach wewnętrznych osiedlowych, jak i samych budynkach administrowanych przez ZGM. Mianowicie, jeśli są robione roboty, to aby administracja umieszczała na tablicach ogłoszeń, które są na klatkach schodowych, informacje mieszkańcom o zakresie robót i zakres, i okres, przez jaki będą one wykonywane, a nie jak jest dotychczas, że mieszkańcy dopytują jeden drugiego, przychodzą do radnego. Są tablice ogłoszeń. Rozmawiałem z Panem Dyrektorem, ale bezskutecznie w tej sprawie. Proszę, aby takie informacje były. Na dzisiaj toczą się roboty przy ulicy Armii Krajowej 34. Wiele pytań pada. Piłsudskiego 4, także są pytania. Proszę zadbać o to, żeby mieszkańcy wiedzieli. Gwarantuje im to prawo do miasta, także nie chcę tam czytać tego dalej. Przy okazji warto byłoby rozmieścić informacje w administrowanych przez ZGM budynków, w których dniach i jakich klatkach będą sprzątane i w jakim zakresie. Czy to tylko mycie klatki, czy okien, czy lamperii. Mieszkańcy, mamy tutaj sprzątaczkę, którą Pani sprząta, ale mieszkańcy nie wiedzą, za co płacą, jaka jest usługa, w jakim dniu wykonywana. Te pytania się mnożą. Wiem, że trafiają takie pytania również do ZGM-u, ale. I to na klatkach schodowych warto by było takie rzeczy umieszczać. Na administrowanych przez ZGM osiedlach pojawia się coraz większy problem ze śmieciami wielkogabarytowymi. Warto byłoby również jakoś rozwiązać ten problem, bo wzrasta zagrożenie przeciwpożarowe, do którego zaraz wrócę. Jak się nazbiera w jednym miejscu duża ilość suchego drewna, mebli czy innych materiałów łatwopalnych, to problem jest duży. Ja wielokrotnie chodziłem do Pana Dyrektora w tym temacie, żeby coś z tym zrobić, podpowiadałem. To nie to, że tak sobie tylko krzyczę tutaj dzisiaj, ale Pan Dyrektor nie widzi tam z tym problemu. Powiem wam, że 2 dni temu było podpalenie na Armii Krajowej, gdzie spłonęły śmietniki, zahaczyło również o garaż. Na szczęście w tym dniu nie było tego, o czym zaraz, co zaraz pokażę na przedstawionych zdjęciach. Ale jeszcze chciałem się zapytać, Panie Burmistrzu. Jestem przy ZGM-ie. Składałem taki wniosek w czerwcu 29. Zwracałem o rozważenie możliwości ustawienia na terenach będących w administracji ZGM-u, jak również Spółdzielni, jakichś pojemników, czegośkolwiek na, koszy na psie odchody oraz tabliczek informacyjnych o obowiązku właścicieli sprzątania po psach, po psach oraz no żeby te informacje były. Spółdzielnia szybko się uwinęła z tematem. ZGM nawet nie odpisał. Potem Pan Dyrektor mówi, że ja się czepiam. Ja może przedstawię zdjęcia. I to nie jest tak, że ja te zdjęcia zrobiłem, bo czekałem na to, żeby administracja zadbała. Tylko 3 razy, 3 dni dzwoniłem, tak? Dzwoniłem...

Jakub Ostapczuk – Do radnych, a nie do telewizji.

Maciej Borkowski – Do telewizji również. Telewizja, mieszkańcy są tym zainteresowani.

Jakub Ostapczuk – Ale to jest sesja.

Maciej Borkowski – Panie Przewodniczący, Panu osobiście wręczę.

Jakub Ostapczuk – Dobrze.

Maciej Borkowski – I Panie Burmistrzu, ja dzwoniłem 3 razy. Słyszałem, że nie ma ciągnika, potem słyszałem, że pada deszcz. A ja powiem tak, zajęły się te śmietniki i zajął się ten garaż. Na szczęście nie było tego w tym dniu. Taka administracja w tym przypadku ZGM działa. Również to, takie zdjęcie, roboty. Mówi się, że dzieci nie dbają o porządek. To jest godzina 19:00 plac budowy, pracowników nie ma. Gwoździe, blachy, śmieci, wszystko. Mówimy, że mieszkańcy nie dbają o porządek. Administracja również nie dba o to, aby było bezpiecznie. Ja nie powinienem tego mówić, nie powinienem tego pokazywać. Nie powinno to w ogóle mieć miejsca. Bo administracja działa w sposób zupełnie inny, jeżeli jest normalną administracją. Panie Burmistrzu, ja chyba skończę, bo już się zagalopowałem, być może czegoś, coś pominąłem, ale to mi, będzie jeszcze na to. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Pan Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, ja tak zboczę swoje przemyślenia na temat załatwiania spraw ludzi zgłaszających się do biur o pomoc i szczerze mówiąc, to zbyt ludzie pozytywnie się nie wypowiadają na temat jakości czy udzielonych odpowiedzi. Szczęście w nieszczęściu, już nie będę mówił, o co chodzi, szczęście w nieszczęściu, że Pan Burmistrz z Zastępcą po prostu złożyli wizję lokalną. I co dla pracowników Pańskich było ogromnym problem, to dla Pana okazało się błahostką. I robota czy tam sprawa została załatwiona w przeciągu kilku minut. Wszyscy są zadowoleni, wszyscy dziękują, ale powiedzmy, jakiś tam niesmak pozostał. Jeszcze dopowiem tylko następną sprawę. Wchodząc na ryneček, ten znak. Potrzeba była, żeby Policja przyjeżdżała protokół pisała. Ludzie podają dowody, skargi piszą, żeby ten znak podnieść pół metra do góry. Sprawa się ciągnie od x czasu. Jeszcze Pan Zdzisław podnosił tą sprawę. Ostatnio 10 lipca, czerwca kobiety w 1 dzień się stukają, przewracają, w następnym i dopiero, dopiero przed sesją zostało to usunięte. Wie Pan, w zasadzie to pracownicy podlegają pod Burmistrza. No jeżeli podnieść znak potrzeba pół roku, no to coś tu, coś tu nie tak. I myślę, żeby to naprawdę zobowiązać pracowników. Nie wie Pan, o co chodzi? Wchodząc na ryneček, tablica zakaz handlu, ta duża nasza tablica. Kobiety idąc z ryneczka, stukali się o tablicę, przewracali się, wychodząc na chodnik do 3 Maja. Już jest podniesiony. I mało tego, pracownik Pański, dyspozycyjny, że tak powiem, był świadkiem w tym momencie. Wie Pan, co poradził? Zgłóście się na Policję. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli nie ma więcej... A jeszcze radny Borkowski. Już miał radny pytanie.

Maciej Borkowski – Ale jeszcze nie koniec sesji. Nie powiedział Pan, że zakańcza, więc ja jeszcze dwa zdania w stronę Pani Halinki i Pani Eli. Chciałem serdecznie podziękować, myślę że wszyscy radni się zgodzą, za wkład włożony w ich pracę. Ja jestem pełen podziwu. Myślałem, że nigdy nie będę chwalił urzędników, ale w tym przypadku muszę to zrobić. Nawet takie coś mnie zaskakuje, jak mamy wszystkie informacje na mailach, kiedy są nasze komisje i tak dalej, a mimo wszystko mamy jeszcze telefony przypominające nam o tym spotkaniu, dlatego bardzo Paniom dziękuję i chylę czoła.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. A jeszcze radny Puch.

Janusz Puch – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja chciałem zgłosić 1 wniosek dotyczący ścieżki rowerowej z tego tytułu, że bardzo często jeżdżę i ze znajomymi. I chciałbym prosić poprzez Burmistrza, żeby Burmistrz wpłynął na przedsiębiorców, właścicieli działek, które są położone wzdłuż ulicy Warszawskiej, to tu od mleczarni w stronę Szkoły Nr 3 na Judziance. Tam po prostu rosną drzewa, gałęzie, które zagrażają bezpieczeństwu jeżdżących na rowerach. Trzeba ich po prostu wycinać, bo one wchodzi nawet na całość ścieżki rowerowej, gdzie z tej strony od płotu. Chciałbym również podziękować tutaj dla Pana Burmistrza za zrealizowanie wniosku dotyczącego ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Dowgirda, która została ukończona. Mieszkańcy i rowerzyści dziękują za to z nadzieją, że zostanie ta ścieżka w przyszłości, być może, po opracowaniu strategii ścieżek rowerowych na terenie miasta, przedłużona ulicą Lipową w kierunku właśnie ulicy 11 Listopada byłby tam krąg, tym bardziej, że tam teraz powstała siłownia. Wiele osób, rodziny z dziećmi jeżdżą. To tyle. Dziękuję.

Do punktu 8 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, jeśli więcej pyta nie ma, przechodzimy do punktu 8. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania. Proszę, Burmistrzu, było troszkę.

Jerzy Sirak – Pan radny Golonko pyta o ulicę Daniela. Jaka ulica Daniela jest, to i Pan radny Golonko wie, i ja wiem. Także zobaczymy na bieżąco. Co można zrobić, to postaramy się zrobić. A na przyszłość to ja myślę, że jeżeli będzie wsparcie ze strony mieszkańców zainteresowanie, to pomyślimy jak, oczywiście nie od razu, w dłuższy czasie to, tak jak inne ulice, po prostu utwardzić. Studzienki na ulicy Miłkowskiego. Ja nie powiem, że założymy, że jutro ale te najtrudniejsze postaramy się w miarę szybko poprawić. Pan radny Łabędzki podnosi temat wód opadowych, szczególnie na ulicy Armii Krajowej. Wszyscy widzimy, że Armii Krajowej jest w trakcie realizacji. Rzeczywiście, pamiętamy, że ulewa wtedy była duża, nie tylko w Hajnówce. W związku z tym, że ta droga jeszcze nie jest skończona, także tej wody było tam stosunkowo dużo. Myślę, że po pełnym zakończeniu realizacji inwestycji takich problemów nie powinno być. Chociaż ta droga z ulicy Armii Krajowej częściowo tylko będzie odpływała do ulicy Piłsudskiego, natomiast pozostała część nową burzówką, która została wykonana w tamtym roku, będzie odpływała do ulicy Białowieskiej. I ulicą Białowieską do tej no najgłówniejszej zlewni w naszym mieście pod torami kolejowymi. Tam za torami kolejowymi planujemy poprawienie drożności takiego dosyć dużego rowu i wydaje mi się, że jak to zrobimy, i po zakończeniu budowy, i przebudowy ulicy Armii Krajowej tego problemu tam nie powinno być. Pani radna Chaniło, temat drogi koło sklepu Gama. Tak mniej więcej kojarzę, gdzie to jest, ale nie potrafię odpowiedzieć, musimy to zobaczyć, sprawdzić, czy to jest droga miejska, czy to jest teren prywatny, bo jeżeli chodzi, bo mówi Pani o dowożeniu do sklepu. To ten kawałek za sklepem jest własnością PSS-u. Na pewno. Częściowo przynajmniej. Natomiast jeżeli chodzi o drogę od ulicy Warszawskiej czy od Ptaszyńskiego? Od Warszawskiej.

Alicja Chaniło – Od Ptaszyńskiego i od Warszawskiej.

Jerzy Sirak – No od Ptaszyńskiego to to nie jest, nie jest nasza. Natomiast jeżeli chodzi od Warszawskiej, to zobaczymy. Druga sprawa, rondo. Rzeczywiście dziękuję bardzo za informację, bo ja nie zwróciłem na to uwagi, ale usuniemy te suche krzewy i posadzimy albo kwiaty, albo, ale raczej chyba jesienią.

Alicja Chaniło – Krzewy bardzo ładnie...

Jerzy Sirak – Jesienią, nie? Bo teraz nie jest pora na sadzenie krzewów, ale suche usuniemy. Gajowa i Myśliwska. Sprzątniemy, oczywiście, te owoce morwy, ale jeżeli chodzi, tam ktoś mieszka, czy nie, na tym roku.

Alicja Chaniło – Nie, nie, absolutnie, od kilku lat. Właściciel zmarł. Nie wiem, kto w ogóle...

Jerzy Sirak – Nie wie Pani, z kim się skontaktować, żeby te drzewa od strony ulicy podciąć?

Alicja Chaniło – Nie wiem.

Jerzy Sirak – My to byśmy zrobili, tylko musimy mieć zgodę właściciela, nie?

Alicja Chaniło – Podobno jest 3 właścicieli.

Jerzy Sirak – To Pani się zorientuje, dobrze?

Alicja Chaniło – Dobrze, tylko nie wiem, z kim tam rozmawiać w tej chwili. Bo nie ma tu nikogo z właścicieli.

Jerzy Sirak – Pan Nieciecki. Protokoły elektroniczne. Myślę, Pan radny, Pan Przewodniczący odpowiedział na ten temat. No jeżeli chodzi o place zabaw, trudno mi tutaj deklarować, że

będziemy grodzić wszystkie place zabaw. Natomiast jeżeli chodzi o ich utrzymanie, to co innego. Natomiast jeżeli chodzi o ten plac tutaj, który jest no główny w mieście, to wcześniej już rozmawialiśmy na ten temat i spróbujemy to zrobić najpóźniej w przyszłym roku. Pan Kulik, lustro na ulicy Kołodzieja. To jest na zakręcie tym?

Sławomir Kulik – Tak, tam jest niewidoczny zakręt.

Jakub Ostapczuk – Jest widoczny. Zwolnić, zakaz przekraczania. Ograniczenie prędkości.

Jerzy Sirak – My to zobaczymy, ale na ile ja tą ulicę znam, ja tam jeździłem, ja nie widzę potrzeby stawiania tam lustra. Tam nie ma żadnego skrzyżowania, tylko jest ostrzejszy zakręt, nie?

Jakub Ostapczuk – Za szybko jeździsz.

Jerzy Sirak – Wystarczy jechać tak, jak trzeba, 50 na godzinę i nie będzie problemu.

Jakub Ostapczuk – On szybciej, on 80.

Jerzy Sirak – No nie, to wiem, radny Kulik i rowerem bardzo szybko jeździ. Pani radna Laszkiewicz, chodnik przy ulicy Skłodowskiej. Zrobimy ten chodnik.

Barbara Laszkiewicz – Przy liceum.

Jerzy Sirak – Tak, tak, tylko zrobimy go trochę później, bo w tej chwili zaczynamy utwardzanie placu przy szkole nr 1 i skończymy to utwardzanie placu, i zrobimy ten kawałek chodnika. Tam materiały są już przygotowane.

Jakub Ostapczuk – Proszę zachować spokój. Panie radny Mironczuk.

Jerzy Sirak – Pan Borkowski podnosi temat siłowni w plenerze. Oczywiście, Pan lubi krytykować urzędników. Czasami niektórym się zdarzy, że pochwali. Ale to jest nic nowego. Zwykle urzędnicy to muszą być przygotowani na to, że ich się krytykuje. Jeżeli chodzi natomiast o siłownię w plenerze, ta decyzja mieszkańców jest bardzo dobra. Najlepiej widać to po zainteresowaniu, jakim się te siłownie cieszą. I oczywiście, jeśli chodzi o dostawienie koszu czy ewentualnie doświetlenie, jest to prawda. To, że to się rusza, nie powinno się ruszać i w przyszłości wyeliminujemy to. Rozmawialiśmy już z wykonawcą. Problem polega na tym, że kiedy zostały te wszystkie urządzenia zainstalowane, zostały one otoczone, że tak powiem, taśmą. I błąd polega na tym, że powinniśmy tam kogoś postawić, żeby stał w nocy i pilnował, żeby ten beton dobrze związał. Tak?... No nie każdy jest takim doświadczonym specjalistą, jak Pan. Ja wierze w to, że nie myli się ten, co nic nie robi. To co, jest zrobione, w niektórych miejscach się rusza, my to poprawimy, tylko widzimy, jaka jest pogoda, jakie jest przesiąkanie założmy ziemi. Po tych problemach początkowych, które są, my wspólnie, że tak powiem, z wykonawcą, te usterki usuniemy. Ja Pana zapewniam, że w przyszłości ludzie będą zadowoleni i będą z tego korzystali z satysfakcją tak, jak ma to dzisiaj. Natomiast jeżeli chodzi o lokalizację tutaj. Ta lokalizacja była związana z wcześniejszą koncepcją zagospodarowania naszego parku. I były głosy ze strony mieszkańców, że dobrze by było, żeby było tutaj. Dlaczego? Dlatego, że w tym samym miejscu dzisiaj, ja wiem, że to miejsce do nauki rowerem dla dzieci wygląda tak, jak wygląda, ale docelowo my to chcemy wszystko przebudować. I założenie było takie, że osoby które będą przychodziły, nie wiem, z dziećmi, z wnukami, mogły jednocześnie sobie ćwiczyć na tych urządzeniach i obserwować swoje pociechy. Natomiast jeżeli chodzi o te lipy. Oczywiście, nikt ich nie będzie ścinał, ani nie będzie przesadzał, no ale zobaczymy, co tam da się zrobić, jeżeli chodzi, nie wiem, o podcięcie gałęzi, żeby tą sytuację trochę poprawić. A to, że się stawia urządzenia w miejscach,

gdzie będzie trochę cienia, to chyba nie ma żadnej nieprawidłowości no?

Maciej Borkowski – Nie mówiłem o cieniu, mówiłem o soku, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – No to cały czas sok nie leci z lipy no.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dalej. Proszę nie przerywać.

Jerzy Sirak – Tu jest dużo takich szczegółowych pytań, także my na te odpowiemy na piśmie Panu radnemu. Pan Mironczuk, a to Pan sam już powiedział o tym znaku, że już podniesiony.

Jakub Ostapczuk – Tak.

Jerzy Sirak – Najpierw Pan skrytykował a potem powiedział, że już zrobione. Ja mogę przeproszać, tylko że, no prawda to prawda, tylko że za późno.

Piotr Mironczuk – To chodzi o opieszałość, wie Pan. Jednak mimo wszystko problem był.

Jerzy Sirak – Prawda, prawda, powinniśmy to zrobić szybciej. Pan radny Puch porusza temat ścieżki rowerowej. Aha, i przycięcie drzew. No to to są właściciele prywatni. My tam zwrócimy się do nich z prośbą. Tam w zasadzie nam wystarczy tylko zgoda, żeby oni pozwolili, bo my to przytniemy sami. Ale tutaj też przy okazji wyjaśnię, że podpisaliśmy już umowę z firmą, która przygotuje takie kompleksowe rozwiązanie tematu ścieżek rowerowych w całym mieście pod kątem tego, gdzie i co można w przyszłości zrobić. To wszystko. Aha, jeszcze tylko do uzupełnienia taka wiadomość myślę, że przyjemna dla nas. W ostatnich dniach otrzymaliśmy już potwierdzenie podpisane przez Ministra Rolnictwa Pana Krzysztofa Jurgieła, że nasz hajnowski produkt, Hajnowski Marcinek został wpisany na listę produktów tradycyjnych, także ten wniosek został już sformalizowany i zatwierdzony. Także dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrzowi.

Do punktu 9 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 9. Zamykam obrady XVIII sesji Rady Miasta. Dziękuję Państwu za przybycie.

prot.

Starszy Specjalista

Halina Stepaniuk

Przewodniczący Rady

Jakub Ostapczuk

Załączniki do Protokołu Nr XVIII/16:

1. Lista obecności Radnych Rady Miasta Hajnówka.
2. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka
3. Uchwała Nr XVIII/126/16 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej.
4. Uchwała Nr XVIII/127/16 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie zmian w budżecie miasta na 2016 rok.
5. Uchwała Nr XVIII/128/16 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie przyjęcia przez Miasto Hajnówka zadań w zakresie prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej.
6. Uchwała Nr XVIII/129/16 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Hajnówka dla terenów położonych w rejonie ulicy Rakowieckiego i ulicy Lipowej.
7. Interpelacje, wolne wnioski, zapytania z XVIII sesji Rady Miasta Hajnówka.